

Paluch x Słoń, Kakato (Geri prod. AWGS)

Boli ich to że robimy co chcemy
Bez władzy nad nami nie będą spełnieni
Od zawsze na swoim nie marne tantiemy
Królowie podziemi i szczerze
Sram na to czy wzbudzam sympatie
Hannibal otwiera ci czaszkę
Na scenie wprowadzam tyranie
Chuj w ciebie i w twego wydawca
Wielu stawiało na nasze przegrane
Zostali bez kasy i lizali dupe
Każdy z tych śmieci to dla nas napęd
Działamy jak dzuma wybijamy hurtem
Odcięte głowy na włóczykach
Ciała spalone na wiór
Dziś każda zawistna kurwa
Wpierdała resztki w kanale jak szczur
Wrogowie się łączą by stać się nam wrogiem
I nawet w zespole klękają do kabła
Tchórzliwe pizdy wróżyły nam koniec
Już Zanim ich klątwa szamana dopadła
Chcieli mnie żywcem zakopać
Lecz nie wiedzieli że jestem ziarnem
Wyrosłem niczym baobab
A truchłem z ich mogił swe dzieci wykarmię
Tutaj gdzie wielu poległo
Słabi to armatnie mięso
Jabac gwiazdeczki na sezon
Na ciała wylewam beton
Bloki to płyty nagrobków
Urywam dachy jak monsun
W chuju mam kto jest na podium
Utopie wszystkich was w ogniu

Kakato Geri - spada ci pięta na łeb
Kakato Geri - stale narasta w nas gniew
Kakato Geri - na zimno dostaniesz vendettę
Głodni jak nigdy idziemy przed siebie oh

Kakato Geri - spada ci pięta na łeb
Kakato Geri - stale narasta w nas gniew
Kakato Geri - na zimno dostaniesz vendettę
Głodni jak nigdy idziemy przed siebie oh

Na majku dyktator despota
Gdy idę głupieje sejsmograf
Kolejna wygrana przez knockout
Wpadamy jak granat w okno przedszkola
I ginie cały twój target
My wersy wbijamy jak bagnet
Ten album to czysty headshot
Na fashion week gramy se w paintball
Gardzę grajkami z festynu
Ty ruro bez stylu, bez skillu, bez wstydu
Z nami poczujesz się synuś
Jakbyś się skaleczył w ławicy rekinów
Analfabeci siadają do rymów
To co u nich leci to jebane disco
Przy zielonych oczach wstają do hymnu
Ich ksywy na trakach to tylko wyzwisko
Nie każdy wróg się ujawnia
Za zdradę grozi ci ścięcie
Nasza znajomość umarła
Nakarmię tobą dziś czerwie
Znowu znaczona jest talia

Choć gramy w otwarte karty
Ruszyła na łowy karma
Wyją u tchórzy wszystkie alarmy
Te rury chcą blasku non stop
Ciagną jak muchy do zwłok
My ci dajemy wciąż mrok
Dla nas ta wojna to sport
Hieny uwiera już łańcuch
Długo czekają na żarcie
Głód to najlepsza przyprawa
Ruszą jak tylko zaliczysz upadek

Kakato Geri - spada ci pięta na łeb
Kakato Geri - stale narasta w nas gniew
Kakato Geri - na zimno dostaniesz vendettę
Głodni jak nigdy idziemy przed siebie oh

Kakato Geri - spada ci pięta na łeb
Kakato Geri - stale narasta w nas gniew
Kakato Geri - na zimno dostaniesz vendettę
Głodni jak nigdy idziemy przed siebie oh

Utwór 'Kakato (Geri prod. AWGS)' z albumu 'Pośród Hien' od Paluch x Słoń